



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wojna psychologiczna a rola działalności kulturalnej w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych

Author: Jan Iwanek

Citation style: Iwanek Jan. (1981). Wojna psychologiczna a rola działalności kulturalnej w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. W: J. Przewłocki, J. W. Szczepański (red.), "Ideologia a współczesne stosunki międzynarodowe" (S. 179-191). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Jedną z cech współczesnych stosunków międzynarodowych jest stale wzrastająca ranga walki ideologicznej pomiędzy dwoma systemami społeczno-politycznymi. Tym samym, zgoła niewystarczające jest posługiwanie się w polityce zagranicznej tradycyjnymi jej instrumentami: dyplomacją, wojskiem i stosunkami gospodarczymi. Oddziaływanie na sferę duchową innych społeczeństw przejawia się w postaci zewnętrznej funkcji ideologicznej państwa. Realizacja tej funkcji może przybrać postać celowej ingerencji w stosunki społeczne innych krajów, występuje wówczas w postaci wojny psychologicznej.

W przypadku Stanów Zjednoczonych, kraju, który dysponuje największym aparatem wojny psychologicznej i przeznaczają na tę działalność, wojna psychologiczna funkcjonuje jako w pełni autonomiczny instrument polityki zagranicznej. Zjawisko to występuje od początku lat sześćdziesiątych, od kiedy rozszerzono zadania wojny psychologicznej, ze „wspomagania” polityki zagranicznej do roli bezpośredniego jej instrumentu. W konsekwencji uruchomiono na szerszą skalę innego rodzaju środki, nie zagrażające bezpośrednio światowemu pokojowi. Uwzględniając tę „nową” rolę wojny psychologicznej, nazywa



Jan Iwanek



**Wojna psychologiczna a rola
działalności kulturalnej
w polityce zagranicznej
Stanów Zjednoczonych**



się ją czasem „czwartą sferą polityki zagranicznej”¹.

W świetle tych problemów, doszło w Stanach Zjednoczonych do gruntownej zmiany form i metod polityki zagranicznej, określanej doktryną „pokojowego zaangażowania”. W ocenach autorów tej doktryny Zbigniewa Brzezińskiego i W. E. Griffitha, Stany Zjednoczone powinny stawiać sobie za cel rozbicie jedności systemu socjalistycznego poprzez politykę selektywnego podejścia, „nagradzając” i „karząc”, w zależności od zachowania się konkretnego kraju. Oprócz gospodarczych zachęt i w miarę poprawnych stosunków politycznych, występuje tu postulat intensyfikacji działań kulturalno-oświatowych i propagandowych. Wojna psychologiczna w ich ocenie powinna mieć dwa aspekty: oddziaływanie na całe społeczeństwa, głównie poprzez propagandę radiową, oraz „wpływanie na elity”, tzn. na ludzi, którzy mają lub mogą mieć wpływ na proces podejmowania decyzji politycznych i gospodarczych, a także na środowiska kulturalne². Podstawową cechą oddziaływania psychologicznego na zagranicę, odróżniającą w istotny sposób tę sferę aktywności międzynarodowej od okresu lat pięćdziesiątych, jest rezygnacja z prymitywnego antykomunizmu na rzecz propagowania alternatywnych rozwiązań społecznych wobec marksistowskich. W tym sensie działalność ta stawiała sobie cele pozytywne³. Potrzeba propagowania wartości ideologicznych, które stanowiłyby alternatywę wobec ideologii marksistowskiej, wynikała z krytycznej oceny defensywnej propagandy okresu minionego. Jak to określa Janusz Kolczyński: „Defensywny charakter i ograniczony zasięg antykomunistycznego frontu ideologicznego oto jedna z głównych przyczyn [...] które składają się na to, że na polu ideologii w »walce o umysły ludzi« Zachód nie tylko znajduje się w odwrocie, lecz także ponosi dotkliwe porażki.”⁴ Szczególnie dogodnym środkiem przenoszenia tych wartości jest międzynarodowa działalność kulturalna. Stąd też jej ranga jako metody wojny psychologicznej stale wzrasta. Pragnę w niniejszym komunikacie przedstawić kilka uwag dotyczących roli działalności kulturalnej w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Na początku pragnę zaznaczyć, że wprawdzie pojęcie „kultury” jest wieloznaczne, to jednak na ogół w literaturze politologicznej, a także w języku politycznym, pod tym pojęciem rozumie się wytwory działal-

¹ A. Bojarska, jak się wydaje, utożsamia pojęcie wojny psychologicznej z „czwartą sferą”. Stwierdza ona „Wybuch wojny zdynamizował rozwój amerykańskiej czwartej sfery.” Trudno na podstawie przedstawionych niżej argumentów, zgodzić się z takim ujęciem; por. *Wymiana kulturalna w polityce zagranicznej USA*, „Sprawy Międzynarodowe” 1976, s. 9.

² Por. Z. Niciński: *Rozwój amerykańskiego systemu wojny psychologicznej*, Warszawa 1972, s. 107.

³ Pozytywne nie w sensie wartościującym.

⁴ J. Kolczyński: *Czwarta sfera polityki zagranicznej*, „*Studia Nauk Politycznych*”, 1972, t. VI, s. 49.

ności naukowej, artystycznej, oświatę, idee filozoficzne i religijne; krótko mówiąc wyższe wytwory duchowe społeczeństwa.

Tak określony zespół dóbr kulturalnych jest z jednej strony efektem, wytworem aktywności duchowej, z drugiej, użyty w oddziaływaniu psychologicznym, służy bezpośrednio pożądanym zmianom świadomości społecznej, będąc określonym sposobem zaspokajania potrzeb niematerialnych wyższego rzędu. Czasami nawet stanowi to kryterium podziału, bardzo zresztą nieostrego, na propagandę informacyjną oraz na działalność kulturalno-oświatową. Łatwo przecież zauważyć, że informacja, sposób komunikowania jest również częścią kultury społeczeństwa. Współczesna wojna psychologiczna dotyczy szerszych zjawisk społecznych niżby wynikało z pojęcia „działalność kulturalna”. W zasadzie chodzi tu o wykorzystanie współczesnej myśli technicznej. Jest to konsekwencja różnic technologicznych pomiędzy krajami. Eksportowi dóbr materialnych i niezbędnej dla nich wykorzystania myśli technicznej towarzyszy eksport systemów zarządzania i sposobów zachowań. Warto tu przytoczyć opinię amerykańskiego politologa Marc Uri Porata, który stwierdza, iż „[...] techniki informacji w kontekście rozwoju często utożsamiane są z pojęciem »westernizacji«, wobec czego stają się one z konieczności nie tylko zasobem gospodarczym, lecz i faktem politycznym. Wdrożenie amerykańskich systemów administracyjnych, księgowych i finansowych i amerykańskiego modelu zarządzania nie jest decyzją apolityczną.”⁵

Wychodząc naprzeciw praktyce wojny psychologicznej, jak się wydaje, pojęcia tego nie można jedynie ograniczać do działalności naukowej, artystycznej, oświaty i poglądów filozoficznych, a z konieczności poszerzyć je o eksport dóbr materialnych wraz z myślą techniczną. Przy czym chodzi o takie dobra materialne i niematerialne, które wykorzystane jako narzędzie wojny psychologicznej służą celowym i pożądanym zmianom świadomości społecznej w innych krajach, nie będącym zarazem propagandą informacyjną. Ten ostatni warunek jest istotny ze względu na znaczenie, jakie nadano wartościom kulturalnym, gdyż odznaczają się bardziej zakamuflowaną postacią i możliwościami bardziej elastycznego oddziaływania. Cechą wyróżniającą tak rozumianą działalność kulturalną może być stopień i siła perswazji. Informacja polityczna jako bardziej konkretna (w sensie politycznym) i precyzyjna, bezpośrednio coś sugeruje, tym samym może być poddana szybszej, skuteczniejszej weryfikacji.

Ukierunkowanie amerykańskiej wojny psychologicznej na stymulowanie wewnętrznych przemian gospodarczych, systemów zarządzania,

⁵ M. Uri Porat: *Global Implication of the Information Society*, „Journal of Communication”, t. 28, nr 1, zima 1978, cyt. za „Biuletyn Instytutu Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu” 1978, nr 6, s. 118.

przenoszenie amerykańskich wartości kulturalnych (artystycznych), osiągnięć naukowych, technologicznych, a także propaganda stylu życia, pociągały za sobą działania o charakterze długofalowym i perspektywicznym. Było to również konsekwencją bardziej elastycznej polityki zagranicznej, godzenia się z niektórymi trwałymi tendencjami w świecie. Przyjęcie takiego założenia wpłynęło na pewne trwałe zmiany w systemie amerykańskiego aparatu wojny psychologicznej. Po pierwsze nastąpiło przenikanie aspektów psychologicznych do wszelkich programów i planowania międzynarodowego. Przekonanie, iż [...] żaden odpowiedzialny rząd nie może dziś ryzykować podjęcia istotnej decyzji politycznej bez wzięcia pod uwagę reakcji opinii publicznej w kraju i zagranicą⁶, stanowiło podstawę licznych sugestii w tym zakresie. Po drugie, aktywizacja w zakresie działalności kulturalnej przejawiała się także poprzez powołanie nowych agencji (Korpus Pokoju i Agencja Rozwoju Międzynarodowego), rozczepienie funkcji psychologicznych na wszystkie instytucje i działania polityki zagranicznej, przy jednoczesnym wzroście systemu koordynacji i kierownictwa politycznego wojną psychologiczną. Po trzecie wzrosła ranga i wpływ kierownictwa operacyjnego w najwyższych organach władzy USA. Wreszcie działania takie, w opinii specjalistów amerykańskich, wymagają większego przywiązania uwagi do ciągłości i stabilizacji. Chodzi tu o ciągłość odnoszącą się do środków działania i poszczególnych regionów geograficznych. Jak to podkreślał Thoms C. Sorensen, priorytety w tym zakresie, nie mogą w żadnym przypadku osłabiać działania na innych obszarach⁷. Doraźne wymogi polityki zagranicznej mogą i powinny wpływać na zwiększenie działań psychologicznych w jakimś regionie, kraju lub faworyzować określone środki przekazu, niemniej działalność ta, by była skuteczna, nie powinna zaniedbywać innych obszarów czy środków. John B. Whitton w trakcie sympozjum w Princeton University w 1962 roku jedną z przyczyn słabości United States Information Agency (USIA) upatrywał w braku stabilizacji i kontynuacji. W jego opinii wahania w budżecie, reorganizacja, w zależności od sytuacji międzynarodowej, ujemnie wpływają na pracę agencji⁸.

W wyniku decyzji podjętych przez prezydenta Johna Kennedy'ego znacznie wzrosła ranga Departamentu Stanu w zakresie ogólnego kierownictwa wojną psychologiczną, a tym samym w zakresie programów kulturalnych. W Departamencie Stanu utworzono stanowisko pomocnika

⁶ *Modern Communication and Foreign Policy, Report No 5 on Winning the Cold War: The U.S. Ideological Offensive by the Committee on Foreign Affairs House of Representatives, Subcommittee on International Organizations and Movements, Washington 1967, s. 4R.*

⁷ T. C. Sorensen: *The Word War, The Story of American Propaganda*, New York 1968, s. 122.

⁸ Por. Z. Niciński: *Rozwój amerykańskiego...*, s. 110.

sekretarza stanu do spraw oświatowych i kulturalnych (Assistant Secretary of State for Educational and Cultural Affairs), który odpowiadał za cztery typy działalności zagranicznej: a) zabezpieczenie politycznego kierownictwa dla uczestnictwa Stanów Zjednoczonych w międzynarodowych oświatowych i kulturalnych organizacjach; b) kierownictwo polityką rozwoju i administrowania międzynarodowymi programami kulturalnymi; c) kierownictwo programami Biura do Spraw Kultury i Oświaty dla pojedynczych projektów, a także dla projektów długoterminowych, jak nauka języka angielskiego za granicą; d) współpraca w realizacji prywatnych programów wymiany i funkcja doradcza w zakresie wszystkich spraw kulturalno-oświatowych⁹. Philip H. Coombs mianowany na to stanowisko stwierdza, że podjęcie w owym czasie większej aktywności w oddziaływaniu poprzez kulturę wiązało się z realizacją kilku celów:

Po pierwsze, wzmocnienie, zespolenie Biura Spraw Oświatowych i Kulturalnych, poprzez sprecyzowanie celów wymiany osobowej, podniesienie jej jakości, a także reorganizację, która pozwoli planowanie działań pod kątem potrzeb regionalnych.

Po drugie, zespolenie działalności rządu z sektorem prywatnym.

Po trzecie, współpraca różnych agencji federalnych w celu uniknięcia kolizji programowych. Jest to osiągane poprzez funkcjonowanie tzw. planów krajowych, przygotowywanych przez Biuro do Spraw Kultury i Oświaty, w których uwzględniane są działania różnych agencji.

Po czwarte, zwiększenie programów zagranicznych w zakresie rozwoju zasobów ludzkich (human resources) jako wstępnego warunku wzrostu gospodarczego i awansu społecznego w krajach nierozwiniętych.

Wymienione kierunki aktywizacji Biura z jednej strony znacznie wpłynęły na wzrost jego rangi, szczególnie poprzez kierownictwo programowe (planowanie krajowe), koordynujące działalność innych federalnych agencji, w szczególności Amerykańskiej Agencji Informacyjnej oraz Agencji Rozwoju Międzynarodowego, a także wpłynęło to na zmianę proporcji pomiędzy propagandą informacyjną a oddziaływaniem kulturalnym na korzyść tego drugiego. Było to poparte przekonaniem, iż działalność ta jako nie odwołująca się wprost do argumentów natury politycznej nie ma przypisywanego propagandzie (tu propagandzie informacyjnej) pejoratywnego zabarwienia. Warto przytoczyć sąd senatora Fulbrighta, wypowiedziany w czasie dyskusji nad *Ustawą o wzajemnej wymianie oświatowej i kulturalnej w 1961 roku*: „[...] odrzucam każdą sugestię, że nasze programy wymiany oświatowej i kulturalnej są bro-

⁹ A Guide to U.S. Government Agencies Involved in International Educational and Cultural Activities, Washington 1968, s. 1—2.

nią lub instrumentem, przy pomocy których walczymy.”¹⁰ Niezależnie od takich czy innych sądów faktem jest, że oddziaływanie kulturalne jest zakamufLOWaną formą realizacji celów politycznych, gdyż wprost nie odwołują się owe sądy do aktualnej polityki Stanów Zjednoczonych. Jak zaznacza Howland H. Sargeant „Większość ludzi zgadza się z tym, że te programy [kulturalne — J.I.] nie są projektowane po to, by ściśle służyć celom politycznym.”¹¹ Przekonanie adresatów oddziaływania kulturalnego o niepolitycznym charakterze tych programów, jak się wydaje, było jednym z zasadniczych argumentów rozszerzenia tej formy wojny psychologicznej.

Istotnym elementem reformy J. Kennedy'ego było powołanie Korpusu Pokoju i Agencji Rozwoju Międzynarodowego. Korpus Pokoju jako organizacja ochotnicza miał do spełniania określone funkcje ideologiczne. Bardzo dobitnie ujął to pierwszy dyrektor Korpusu Robert Shriver: „Nasze wysiłki będą mogły być sukcesem, jeśli będziemy mogli pomóc w jakimś stopniu w rozwoju wolności i godności człowieka w świecie.”¹² W celu sprostania temu zadaniu ochotnicy przechodzili przeszkolenie w zakresie teorii komunistycznej, nacjonalizmu w krajach nierozwiniętych i innych specyficznych zagadnień dotyczących konkretnych krajów¹³. W swojej pracy mieli prezentować najlepsze strony życia Ameryki. Na powodzenie Korpusu liczono z powodu jego udziału w programie rozwoju społecznego (community development) krajów słabo rozwiniętych oraz zastosowaną metodę oddziaływania, jaką jest bezpośredni kontakt obywateli amerykańskich z obywatelami innych krajów (person to person). Program rozwoju społecznego, prezentowany przez Korpus w owym czasie, koncentrował się w zasadzie na rozwoju kwalifikowanych kadr, co zresztą wpłynęło na spadek prestiżu Korpusu z końcem lat sześćdziesiątych. Ukierunkowanie to wynikało z założeń oddziaływania psychologicznego na ludzi wykształconych. Jak podaje John Lideman, procentowy udział zawodowy ochotników z 1963 roku, przedstawiał się następująco: oświata podstawowa — 10, ponadpodstawowa — 32, uniwersytecka — 6, wychowanie fizyczne — 3, szkolnictwo zawodowe — 2. W sumie zatem do pracy w szkolnictwie skierowano 53% ochotników. Pozostałe dziedziny to: rozwój społeczności wiejskiej — 21, służba zdrowia — 9, intensyfikacja upraw — 7, urbanizacja — 6, roboty publiczne — 3, inne — 1.¹⁴

¹⁰ P. H. Coombs: *The fourth Dimension of Foreign Policy*, New York 1964, s. 52.

¹¹ H. H. Sargeant: *Information and Cultural Representation Abroad*, [w:] *The Representation of The United States Abroad*, New York 1965, s. 96, 97.

¹² *The Peace Corps, Hearing before the Committee on Foreign Relations U.S. Senate, June 22 and 23, 1961, Washington 1961*, s. 18.

¹³ Tamże, s. 17.

¹⁴ J. Lideman: *Economic Representation of the United States Abroad*, [w:] *The Representation...*, s. 68.

O nadziejach, jakie wiązano z Korpusem, świadczy jego dynamiczny rozwój. W marcu 1962 roku 698 ochotników pracowało w 12 krajach¹⁵, natomiast na rok 1963 planowano stan 10 tys. ochotników (pracujących i szkolonych) oraz podwojenie funduszu. Szczytem powodzenia był 1967 rok, kiedy to za granicą pracowało 11 912 osób¹⁶. Później liczba ta zaczęła stopniowo maleć i obecnie Korpus dysponuje 6 tys. ochotników, pracujących w 63 krajach¹⁷.

Misje Korpusu, podporządkowane ambasadorowi USA i współpracujące z USIA i AID, były uważane nierzadko za formę ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw i z tych powodów wydalone. Innym powodem była nieadekwatność programów Korpusu do rzeczywistych potrzeb gospodarczo-społecznych krajów słabo rozwiniętych. Podobny

Tabela 1

**UDZIAŁ INSTYTUCJI NARODOWYCH USA
W REALIZACJI PROGRAMÓW KULTURALNYCH**

Rodzaje programów	Instytucje				Ogółem
	Biuro	USIA	AID	Korpus Pokoju	
Wymiana osób	13	12	8	4	17
Wymiana materiałów oświatowych i wystawy	2	5	1	0	6
Rozwój dotacji, pożyczki i kontrakty	2	2	5	1	6
Popieranie badań naukowych i wymiany wiedzy	5	3	6	2	6
Udział w organizacjach międzynarodowych	4	2	3	2	4
Programy specjalne	3	3	3	1	4
Razem	29	27	26	10	43

Zródło: P.H. Coombs: *The Fourth Dimension of Foreign Policy*, New York 1964, s. 144-146.

¹⁵ *Peace Corps Amendment, Hearings before the Committee on Foreign Relations U.S. Senate, march 13 and 19, 1962, Washington 1962, s. 12.*

¹⁶ Tamże, s. 82.

¹⁷ „Newsweek” z. 2t2 I 1979, s. 31.

zarzut kierowano pod adresem AID, której zadania psychologiczne wynikają z jednego z jej celów, jakim jest: „udzielanie subwencji na rozwój oświaty oraz kształcenie kadry fachowców” oraz finansowanie w 50% kosztów badawczych, poświęconych możliwościom inwestycyjnym kapitału prywatnego w krajach nierozwiniętych¹⁸.

Spośród instytucji rządowych, zajmujących się oddziaływaniem kulturalnym, ważną pozycję zajmowała USIA. Porównując udział wymienionych instytucji w realizacji programów rządowych, USIA znajduje się na drugim, po Biurze Spraw Oświatowych i Kulturalnych (w tabeli oznaczone jako Biuro), miejscu.

Wprawdzie takie porównanie nie wystarcza do wyrobienia sobie pełnego sądu o roli tej agencji w oddziaływaniu kulturalnym. Potrzebne by tu było porównanie przeznaczonych środków i rozmiarów tych akcji. Napotykamy jednak na pewne trudności, wynikające z niemożności dokonania ścisłego podziału, co jest w przypadku USIA działalnością informacyjną, a co kulturalną w naszym tu rozumieniu. Niemniej, dla ilustracji, można przytoczyć dane dotyczące działalności ośrodków dwunarodowych, informacyjnych, czyteln i specjalnych wystaw międzynarodowych, gdyż w dużym stopniu działalność tych placówek polega na prezentacji kulturalnej. W 1975 roku planowano wydatkować na te cele 93,7 mln dolarów¹⁹ dla 250 funkcjonujących ośrodków. Odpowiednio fundusz Biura wynosił 64,9 mln dolarów²⁰ i Korpusu w 1976 roku 81 mln dolarów²¹. Pozycja USIA, jak widać, w oddziaływaniu kulturalnym była znacząca, mimo nastawienia tej agencji na działalność propagandowo-informacyjną.

Zapoczątkowane w latach sześćdziesiątych tendencje w prowadzonej przez Stany Zjednoczone wojnie psychologicznej mają charakter trwały w tym sensie, że wszystkie późniejsze modyfikacje aparatu i treści oddziaływania są bezpośrednią konsekwencją i kontynuacją założeń tamtego okresu. Szczególnie odnosi się to do centralizacji aparatu i stałego wzrostu rangi kultury w tych działaniach, a co za tym idzie preferowanie subtelnych, elastycznych metod. Na dokonaną w latach 1971—1978 reorganizację aparatu i zmianę treści, wpłynęło kilka zasadniczych przesłanek:

— kulturalne oddziaływanie poprzez realizowaną przez AID pomoc ekonomiczną zostało podporządkowane dyrektywom większego dostosowania tej pomocy do rzeczywistych potrzeb krajów nierozwiniętych i do-

¹⁸ Z. Niciński: *Organizacja aparatu propagandy zagranicznej*, Warszawa 1968, s. 49.

¹⁹ *Department of State, USIA Appropriations Authorizations Fiscal Year 1975, Report of the Committee on Foreign Relations U.S. Senate* Washington 1974, s. 11, 12.

²⁰ Tamże, s. 2.

²¹ *Fiscal Year 1978, Budget Revision, February 1977, Washington 1977*, s. 33.

puszczenie ich do współdecydowania w programowaniu i realizacji tej pomocy;

— następuje coraz większy proces powiązania kierunków i metod wojny psychologicznej z polityką państwa²². Mówił o tym ostatni dyrektor USIA John Reinhardt, zaznaczając, że osiągnięcie narodowych interesów USA jest możliwe poprzez docieranie

„[...] do naszej publiczności poprzez różne kanały komunikowania, włączając w to prasę, publikacje, filmy, radio, programy kulturalne i kontakty personalne”²³;

— utrwalenie się tendencji odprężeniowych w świecie determinuje preferowanie koncepcji swobodnego przepływu ludzi, idei i informacji, a tym samym szczególnego znaczenia nabiera wymiana kulturalna i kontakty międzyludzkie.

W wyniku tych czynników dokonano pewnych przeobrażeń w aparacie wojny psychologicznej, które to przeobrażenia cechuje coraz to większa centralizacja i preferowanie w wojnie psychologicznej treści kulturalnych. Ostatnim ważnym pociągnięciem jest powołana w 1978 roku Agencja Kontaktów Międzynarodowych (ICA). Wiąże się to tym samym z werbalnym ujęciem celów nowej agencji. Zostały one określone w planie reorganizacji nr 2 jako:

„[...] mówienie światu o naszym społeczeństwie i polityce — w szczególności o powiązaniu do naszego bogactwa i wolności osobistych; mówienie nam o świecie — wzbogacając w ten sposób naszą kulturę, w celu zrozumienia i właściwego rozwiązywania problemów między narodami.”²⁴

Połączenie dwóch programów: USIA oraz Biura Spraw Oświatowych i Kulturalnych, powinno przyczynić się — zdaniem administracji — do większej elastyczności działania. Agencja powinna być „bezpośrednia, otwarta, bezstronna, zrównoważona i reprezentatywna”²⁵. Jest to wyrażone stanowisko w kwestii zadań agencji, określające główne metody oddziaływania, polegające na subtelnych i często „nieoficjalnych” treściach przekazu. Stawia się tu na osiągnięcie celów długofalowych, perspektywicznych. Fakt, że w Planie Reorganizacji nie mówi się o popieraniu polityki zagranicznej, jak to było w przypadku USIA, a jedynie odwołuje się do przedstawienia „obrazu” USA, odnosi się raczej do

²² J. Kolczyński: *Główne czynniki walki ideologicznej we współczesnych warunkach międzynarodowych*, [w:] *Płaszczyzny walki ideologicznej we współczesnym świecie. Materiały z I Symposium Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu Leninizmu przy KC PZPR oraz Akademii Nauk Społecznych przy KC SED*, Warszawa 1977, s. 8.

²³ *Foreign Relations Authorization Act, Hearings before the Subcommittee on International Operations of the Committee on Foreign Relations U.S. Senate*, Washington 1977, s. 135.

²⁴ *Weekly Compilation of Presidential Documents*, vol. 13, nr 42, s. 1619.

²⁵ Tamże, s. 1520.

środków działania niż do rzeczywistej funkcji ICA. Faktycznie wzrosła rola dyrektora ICA w aparacie władzy. Odpowiada on w rządzie (uprzednio Sekretarz Stanu) za realizację zadań agencji.

Przed utworzeniem ICA, zarówno USIA, jak i Biuro, były instytucjami dynamicznie rozwijającymi się. Budżet USIA w 1974 roku i 1978 roku wynosił odpowiednio 220,9 mln dolarów²⁶ i 283,4 (planowany)²⁷, natomiast Biura w tych latach 57,5 mln dolarów²⁸ i 83 mln (planowany)²⁹.

Charakterystyczne jest, iż w aktualnej działalności kulturalnej akcentuje się, preferowaną przez prezydenta Jimmy Cartera, koncepcję praw człowieka.

„Nasze programy wymiany oświatowej w ostatnim roku, odznaczały się znacznym wzrostem i działalnością zmierzającą do lansowania lepszego zrozumienia praw człowieka.”³⁰

Specjaliści amerykańscy na organizowanych spotkaniach zagranicą dyskutowali na takie tematy, jak: porównywanie systemów prawnych, administracja wymiaru sprawiedliwości, zmiana pozycji kobiety w społeczeństwie czy ekonomiczne i prawne systemy ograniczania rozmiarów ubóstwa³¹. W tym celu również USIA organizowała dyskusje w małych grupach, seminaria, lektury o tematyce dotyczącej roli Kongresu w walce o prawa człowieka, amerykańskim systemie sprawiedliwości, wysiłkach rządu amerykańskiego w likwidacji wad systemu³². Podejmując te zagadnienia, próbuje się forsować przekonania o wyższości systemu amerykańskiego i jego uniwersalnych rozwiązań. Dokonuje się to poprzez krytykę rozwiązań społecznych nie odpowiadających usankcjonowanym wzorom i stereotypom.

„Imperializm kulturalny — pisze Jerzy Mikołowski-Pomorski — polega nie tylko na akceptowaniu starych podziałów i kierowaniu się tradycyjnymi stereotypami. Wyraża się on w dążeniu do utrzymania istniejącej dominacji, w podporządkowaniu stanu informacji interesom swego kraju, tworzeniu niekorzystnych stereotypów tradycyjnie dyskryminowanych partnerów.”³³

W istocie jednak, w kontekście praktyki politycznej, dokonywane oceny są raczej zabarwieniem ideologicznym polityki zagranicznej USA

²⁶ *Department of State...*, p. 2.

²⁷ *Foreign Relations Authorizations...*, p. 137.

²⁸ *Department...*

²⁹ *Fiscal Year 1978*

³⁰ „*Congressional Record, Senate*”, 8 February, 1978, s. 1424.

³¹ *Tamże*.

³² *Tamże*, s. 1425.

³³ J. Mikołowski-Pomorski: *Międzynarodowa wymiana informacji ze szczególnym uwzględnieniem prawa do komunikowania*, „*Biuletyn IBWPK*” 1978, nr 6, s. 8.

niż rzeczywistym jej kierunkiem. Pomimo werbalnej krytyki niedemokratycznych reżimów politycznych nie towarzyszy temu brak faktycznego ich poparcia, pod warunkiem, że odpowiadają one interesom amerykańskim. Zresztą przyznają to autorzy raportu Służby Badań Kongresu:

„Kwestie praw człowieka, podczas formułowania polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, konkurują z różnymi innymi względami. Najbardziej podstawową okolicznością jest narodowy interes i to, jakie działania w odczuciu polityków mają najbardziej korzystny wpływ na interes narodowy Stanów Zjednoczonych.”³⁴

Podporządkowanie kwestii praw człowieka interesom politycznym powoduje, że w zasadzie odnoszą się one jedynie do ideologicznej działalności Stanów Zjednoczonych, mającej na celu, przy towarzyszących jej spektakularnych akcjach dyplomatycznych, wykazanie wyższości systemu amerykańskiego i jego wartości.

Dlatego też szczególnego znaczenia w ostatnich latach nabiera propagowanie osiągnięć nauki amerykańskiej, szczególnie nauk społecznych, dorobku artystycznego oraz wymiana oświatowa. To już nie jest ucieczka do problemów ochrony środowiska, komunikacji czy zmian wywoływanych przez współczesną technikę, do rozwoju której doszło na początku lat siedemdziesiątych. Jest to aktywna propaganda określonych założeń, treści, metod i funkcjonowania systemu społeczno-politycznego Stanów Zjednoczonych, przy czym dokonuje się tego poprzez ukazywanie korzyści i warunków, jakie ma jednostka dzięki temu systemowi. Stąd znacznie wzrosły fundusze przeznaczone na rozwój kontaktów międzyludzkich, a szczególnie na wymianę osobową. W ramach Departamentu Stanu w 1978 roku przeznaczono na wymianę osobową prawie 57 mln dolarów (wzrost z rokiem poprzednim o ponad 10 mln), przy czym cały budżet Biura Spraw Oświatowych i Kontrolnych wynosił 70,5 mln dolarów³⁵.

Następną pozycję zajmuje pomoc dla szkół amerykańskich zagranicą — 1,8 mln dolarów, prezentacja kulturalna — 1,1 mln oraz pomoc dla UNESCO 738 tys. dolarów³⁶. Wymiana, obejmująca profesorów, studentów, nauczycieli, uczniów, przywódców i specjalistów oraz prezentację artystyczną, przede wszystkim skierowana jest do krajów Europy Wschodniej i Związku Radzieckiego, następne miejsce zajmuje Afryka i Ameryka Łacińska³⁷. Szczególny wzrost wymiany z europejskimi krajami socjalistycznymi nastąpił po konferencji w Helsinkach, jeśli w

³⁴ *Human Rights in the International Community and in U.S. Foreign Policy, 1945—1976, prepared for the Subcommittee on International Relations House of Representatives, Washington 1977, s. 3.*

³⁵ *Por. Foreign Relations...*, p. 380.

³⁶ *Tamże.*

³⁷ *Tamże, s. 145.*

1977 roku wzrost ten wynosił 19% (z 4,2 mln do 5,1 mln dolarów), to w 1978 roku aż 35% (do 6,8 mln dolarów)⁸⁸.

Liczyby te oczywiście nie oddają całkowicie rozmiarów wymiany kulturalnej. Oprócz wspomnianych instytucji, takich jak Biuro Spraw Oświatowych, AID, USIA, Korpus Pokoju, działalność ta prowadzona jest także przez Departament Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej, NASA czy Narodową Fundację Naukową oraz wiele instytucji prywatnych.

Nieprzypadkowo kraje socjalistyczne zajmują szczególne, „uprzywilejowane” miejsce w oddziaływaniu kulturalnym. Jest to w dalszym ciągu realizacja podstawowego celu wojny psychologicznej, jakim jest walka z systemem socjalistycznym wszelkimi możliwymi sposobami. Elastyczne formy oddziaływania nie pociągają za sobą w istocie postępowych czy też mniej wojowniczych treści. Przeprowadzone zmiany organizacyjne i programowe służą jedynie wypracowaniu bardziej skutecznych metod walki.

⁸⁸ Tamże, s. 300.

ПСИХОЛОГИЧЕСКАЯ ВОЙНА И РОЛЬ КУЛЬТУРНОЙ ДЕЯТЕЛЬНОСТИ ВО ВНЕШНЕЙ ПОЛИТИКЕ СОЕДИНЕННЫХ ШТАТОВ

Содержание

Начатые в шестидесятые годы тенденции в проводимой Соединенными Штатами психологической войне носят прочный характер в том смысле, что все позднейшие модификации аппарата и содержания воздействия являются непосредственно следствием и продолжением принципов того периода. В особенности это относится к централизации аппарата и постоянного роста ранга культуры в тех действиях, а что за этим следует — предпочтение утонченных, гибких методов. На реорганизацию аппарата и изменение содержания, проведенные в 1971—1978 годах, повлияло несколько основных предпосылок:

- культурное влияние путем проводимой АМР экономической помощи было подчинено директивам более полного соответствия этой помощи действительным потребностям мало развитым странам и допущения их к участию в совместных решениях о программировании и реализации этой помощи;
- усиливается процесс соединения направлений и методов психологической войны политикой государства. Об этом говорил директор ИАСШ Джон Райнхардт, замечая, что достижение национальных интересов США является возможным путем сообщения информирования „нашей публики при помощи разных каналов сообщения, включая прессу, публикации, фильмы, радио, культурные контакты и личные контакты”;
- усиление тенденций разрядки напряжения в мире определяет предпочтение концепции свободного распространения людей, идей и информации, а тем самым знание приобретает культурный обмен и контакты между людьми.

Jan Iwanek

LA GUERRE PSYCHOLOGIQUE ET LE ROLE DE L'ACTIVITÉ CULTURELLE DANS LA POLITIQUE EXTÉRIEURE DES ETATS-UNIS

Résumé

Les tendances dans la guerre psychologique menée par les Etats-Unis dans les années soixante ont un caractère stable dans ce sens que toutes les modifications ultérieures introduites dans le système sont basées sur les principes élaborés en cette période. La centralisation de l'appareil et le rôle croissant de la culture en est un exemple et prouve la préférence pour les méthodes souples et subtiles. La réorganisation de l'appareil et le changement de contenus dans les années 1971—1978 avait pour causes:

- l'aide économique accordée par les Etats-Unis était soumise aux besoins réels des pays sous-développés qui prenaient part à la programmation et à la réalisation de cette aide;
- l'intégration de courants et de méthodes de la guerre psychologique avec la politique de l'état s'intensifie. D'après John Reinhard la réalisation des intérêts nationaux des Etats-Unis est possible grâce aux média (presse, publications, films, émissions culturelles) qui permettent le contact avec le public;
- la consolidation des tendances de détente dans le monde déterminent la conception de libre cours des gens, des idées et des informations ainsi que l'échange culturel et les contacts humains.